TYGODNIK KOŚCIELNY

PARAFJI ŚW. TRÓJCY



Wychodzi na każdą niedzielę.
Opłata 10 groszy za egzemplarz do puszki roznosiciela. —
Za zezwoleniem Władzy Duchownej.

Redakcja i Administracja:
Kancelarja przy Kościele św. Trójcy.
Telefon nr. 1075.
Redakcja:
Ks. prob. Mieczysław Skonieczny
w Bydgoszczy.

Rocznik V | **Bydgoszcz, dnia 22 kwietnia 1934** | **Numer 16**

Owoce Roku Świętego.

Wrota Święte w bazylice watykańskiej, otwarte na Wielkanoc w roku ubiegłym, na znak zaczęcia wielkiego jubileuszu Odkupienia, zostały w niedzielę wielkanocną bieżącego roku zamknięte i zamurowane. Rok jubileuszowy w Rzymie się skończył. Nasuwa się pytanie, czy dał owoce i jakie?

Jest teraz w modzie u nas i na świecie całym robić we wszystkich dziedzinach życia obliczenia, statystyki. Istnieje jednak cały dział ludzkiego działania, w którym obliczeń dokonywać nie można. To dział życia wewnętrznego, dział owych przemian tajemnych w duszy i sercu, przez które człowiek staje się lepszym lub gorszym. Duchowe wysiłki ludzkie, myśli, uczucia, pragnienia, porywy, modlitwy, współpracę z łaską liczy tylko Bóg. Stąd też ujęcie cyfrowe owoców Roku Świętego w Rzymie nie jest możliwe. Można zrachować pielgrzymki, spowiedzie, Komunje święte, posłuchania u Ojca św., ale zmian duchowych, wpływu modlitw na stosunki doczesne między narodami i pojedyńczymi ludźmi nie można ująć w liczbę. To jest powodem, że wielu lekceważąco patrzy na takie uroczystości jak Rok Święty.

Mimo, że tajemniczego działania Bożego w duszach jednostek i wśród narodów nie można obliczyć, jest jednak wiele zjawisk wewnętrznych, które ujawniają się zewnętrznie i te można przynajmniej pobieżnie wskazać. Okazały się też one w Roku Świętym.

Już sama myśl obchodzenia jubileuszu wielkich tajemnic Odkupienia poruszyła dusze całego chrześcijaństwa. Przyjęli ją z uznaniem z rąk papieża nietylko katolicy, ale także członkowie innych wyznań chrześcijańskich. Jubileusz przywiódł wszystkim na pamięć osobę Zbawiciela, Jego naukę, mękę i śmierć dla ludzi, wskazał, iż mimo upływu 19 wieków nauka Mistrza się nie zestarzała, że łaski Odkupienia ciągle działają, że Kościół katolicki trwa i rośnie mimo szalejących wokół niego burz i że jest on jedyną, żywą i pewną ostoją dla ludzkości.

Jubileusz wykazał, czem jest papiestwo dla Kościoła i świata, dowiódł, że jest ono potęgą duchową, że powaga i wpływ jego na katolików podniosły się na wysokie wyżyny. Świadczą o tem niezliczone szeregi pielgrzymek i pojedyńczych pielgrzymów ze wszystkich stron świata, które pośpieszyły do Rzymu, by złożyć hołd Ojcu chrześcijaństwa. W pielgrzymkach wzięły udział wszelkie narody, zawody i stany. „Zaiste, nie niepohamowane dążenia skłóconych klas społecznych, nie korzyści własne różnych narodów pobudziły i poruszyły dusze — mówił Ojciec św. o pielgrzymach na tajnym konsystorzu w dniu 5 marca — lecz jedynie pobożność i religja, jedynie pragnienie oddania hołdu Ojcu wspólnemu“.

Jubileusz przez liczne pielgrzymki dał nietylko świadectwo żywotności Kościoła, ale też jego powszechności i jednoczącej siły. Patrząc na przedstawicieli wszelkich lądów i ludów, złączonych wspólną miłością na ziemi, czuło się powszechność i jedność Kościoła i tę niepojętą potęgę wiary katolickiej, która potrafiła skupić pod jednym sztandarem tak różne narody. Widziało się, że są jeszcze jakieś silne łączniki, wiążące ludy mimo ich sprzecznych interesów doczesnych. Stwierdza to Ojciec św. we wspomnianej przemowie w dniu 5 marca: „Jak chciwe i zawistne pożądanie rzeczy doczesnych dzieli i rozbija dusze, tak — można twierdzić — pragnienie dóbr niebieskich godzi je i łączy w braterskim związku“.

Kiedy Ojciec św. ogłaszał Rok Święty, powiedział do zebranych: „Ogłoszenie nowego Roku Świętego jest hasłem pokoju w najwyższem tego słowa znaczeniu, pokoju między ludami i narodami, pokoju między ludzkością a Bogiem“. Polecił też modlić się o pokój. Czy pragnienie Ojca św. spełniło się? Należy powiedzieć, że tak. Gdy patrzymy na stosunki między państwami w ostatnich miesiącach, widzimy znaczne uspokojenie umysłów, widzimy cały szereg pokojowych umów międzynarodowych, dokonanych w ciągu Roku Świętego, widzimy nawet pewne odprężenie w gospodarce światowej, widzimy załamywanie się potęgi żydostwa i masonerji, która podtrzymywała międzynarodowe waśnie dla swoich ukrytych celów. Niewierzący upatrywać będzie w tem wszystkiem tylko dziwny zbieg okoliczności, że te różne umowy pokojowe zeszły się z Rokiem Świętym. Katolik jednak wierzący uzna w tem działanie Boże, wyproszone przez obfitsze modlitwy wiernych.

Rozważając to wszystko, zrozumiemy dobrze zadowolenie Ojca św. z wyników Roku Świętego, jakiemu dał wyraz w nowem swem piśmie, w którem rozszerza jubileusz Odkupienia na cały świat. Rozciągnięty na cały Kościół Rok Święty ułatwi korzystanie z łask jubileuszu i przyczyni się niewątpliwie do dalszego pomnożenia jego owoców.

Myśli liturgiczne.

Wierni mogą się zapoznać z nabożeństwami kościelnemi przez śledzenie modlitw i obrzędów w książkach, w których obok tekstu łacińskiego jest także tekst w języku ojczystym (mszał łacińsko-polski do użytku wiernych) oraz przez łączenie się od czasu do czasu w śpiewie kościelnym (odśpiewywanie odpowiedzi do Mszy św.).

Kalendarzyk liturgiczny.

Tydzień trzeciej niedzieli po Wielkanocy.

Niedziela, 22. 4. trzecia po Wielkanocy Gdy Apostołowie ujrzeli zmartwychwstałego Chrystusa, doznali ogromnej radości, która przejawia się jeszcze w dzisiejszej Liturgji. Jak Wielkanoc jest figurą wiecznego szczęścia w niebie, tak radość Apostołów jest figurą tej radości, której dozna Kościół wtedy, gdy po bólach ziemskiej tułaczki ujrzy w niebie Chrystusa Pana w całej Jego chwale. „On przemieni wtedy nasz ból w radość, której już nikt nie będzie mocen odjąć".

Poniedziałek, 23. 4. Św. Wojciecha, biskupa i męczennika. Dziś prawie cała Polska święci pamiątkę śmierci św. Wojciecha, pierwszego Apostoła-męczennika na ziemi swej. Msza przedstawia ideał męczennika (kolekta, części śpiewane) i biskupa-pasterza (lekcja i ewangelja).

Środa, 25. 4. Św. Marka ewangelisty. Św. Marek, autor 2-giej ewangelji, syn Marji, właścicielki wieczernika i domu pierwszych zgromadzeń chrześcijańskich w Jerozolimie; początkowo był towarzyszem w misjach świętych Pawła i Barnaby, potem św. Piotra, którego naukę spisał jako 2-gą ewangelję.

Czwartek, 26. 4. Świętych Kleta i Marcelina papieży i męczenników. Dziś znowu dwu Męczenników Papieży: św. Klet za Wespazjana i Tytusa rządził Kościołem († koło r. 91); Św. Marcelin zaś za Djoklecjana od 296—306 był Papieżem, rozbudował katakumby św. Kaliksta.

Jednocześnie Boski Zbawiciel przestrzega: „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, jeślibyście nie jedli Ciała Syna Człowieczego i nie pili Krwi Jego, nie będziecie mieli żywota w sobie".

Czas Komunji św. Wielkanocnej dobiega końca!

W większych parafjach jak nasza jest czas wielkanocnej Komunji św. przedłużony o jeden tydzień. Zatem kończy się wielkanocna spowiedź i Komunja św. 29 b. m., w niedzielę IV po Wielkiejnocy.

Czy już wszyscy nasi Drodzy Parafjanie spełnili swój obowiązek wielkanocny? Niestety jeszcze nie.

Pan Jezus was wszystkich słodko wzywa do Sakramentów św. wielkanocnych: „Przyjdźcie do mnie wszyscy, którzy pracujecie i obciążeni jesteście, a Ja was ochłodzę". Lecz równocześnie Boski Zbawiciel przestrzega: „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, jeślibyście nie jedli Ciała Syna Człowieczego i nie pili Krwi Jego, nie będziecie mieli żywota w sobie".

Dlaczego głuchym jesteś na wołanie Zbawiciela? Na łożu śmierci z pewnością zapragniesz, aby Pan Jezus przybył zasilić cię na drogę wieczności. Dlaczego więc za życia nim gardzisz?

Chlubisz się, że wzorowy z ciebie urzędnik, rzetelny kupiec, akuratny rzemieślnik, sumienny robotnik! Cóż z tego, skoro wobec najwyższego Zwierzchnika swego się zaniedbujesz i praw Jego nie przestrzegasz.

Toć tylko On — a nie kto inny — sądzić cię będzie w wieczności i o Swoje prawa się upomni.

Przynajmniej raz na rok około Wielkiejnocy masz okazać jawnie, że należysz do członków Jego Kościoła. I to ci jeszcze za trudno?!

Więc idź przynajmniej teraz w ostatnim tygodniu do wielkanocnych Sakramentów św. a spełnisz swój obowiązek wobec duszy swej i Kościoła św.

Wy zaś, drodzy Parafjanie, co już spełniliście swój obowiązek wielkanocny, okażcie się w ostatnim tygodniu wilekanocnej Komunji św. gor-

Św. Jan Bosko.

Święci to mają do siebie, że są wszechstronni, że nie mają tylko jednej cnoty, o której się zazwyczaj potem zawsze mówi, są uniwersalistami, życie ich obfituje w różnorodne poczynania, prace, zamiary i wartości ducha. Jeżeli się weźmie pod uwagę św. Jana Bosko, i jego główną cechę, że był opiekunem i wychowawcą młodzieży, to i tu poza tem naczelnem polem jego działalności odnajdziemy inne, przebogate rysy jego ducha. Był człowiekiem, uczniem — studentem bardzo pilnym i zdolnym, kapłanem, kierownikiem dusz, gorliwym apostołem dobrej prasy, dobrego słowa i prawdy, a to apostolstwo swe skupił około młodzieży; — i w tym celu założył Zgromadzenie salezjańskie. Ale nas tu interesuje jedno pytanie: Jaką rolę i znaczenie przypisywał Ks. Bosko temu czynnikowi, który dziś nazywa się „ruchem liturgicznym?" Jaki był jego stosunek osobisty do liturgji? Dużo o tem pisać, bo św. Jan Bosko jako kapłan i jako założyciel Zgromadzenia, które się poświęciło wyłącznie wychowaniu młodzieży, musiał siłą rzeczy główny nacisk położyć na moment religijny. Bez religijnego wychowania, niema wogóle wychowania.

Był pobożny, był mężem modlitwy, głębokiej wiary i ufności: o tem osobna byłaby rozprawa. Już jako kleryk w Seminarjum duchownem odznaczał się świętością, a przy niej pracowitością, zamiłowaniem pracy; będąc zakrystjaninem ze szczególną pieczołowitością pilnował, by lampa przed Najśw. Sakramentem nie zgasła nigdy: zapalał ją, sam oliwę codzień donosił: był to symbol jego działalności późniejszej. Gdy został kapłanem, jak pobożnie odprawiał Mszę św., jak kładł nacisk na dokładne, poprawne odczytywanie tekstu, na niespieszenie się; nosił ze sobą książeczkę z rubrykami mszału i często z niej odczytywał poszczególne przepisy. Zbudował wiele kościołów, a dbał w nich o czystość, i o to, by jego wychowankowie należycie i pobożnie się zachowywali w kościele. Sam przestrzegał, by po kościołach jego Zgromadzenia wszystko było wedle przepisów (nie pozwalał, by muzyka teatralna grywała podczas nabożeństw). Kult Eucharystji szerzył, ale ten w duchu pierwszych wieków. Codzienna Komunja św. Eucharystja w życiu Jego wychowanków, to może najważniejsze postulaty jego systemu wychowawczego. Co Pius X zarządził o codziennej Komunji, to Ks. Bosko na 50 lat przedtem to samo czynił. Przytem charakterystyczne, bo żądał, żeby Komunja św. wychowanków i wogóle wiernych była rozdawana po Komunji kapłańskiej, w czasie Mszy a nie przed lub po niej. Uczył, kazał uczyć i przyzwyczajać młodzież do gorliwego, należytego brania udziału we Mszy św. Na wychowanie ministrantów, na ich służenie do Mszy św. i zachowanie się przy ołtarzu baczył pilnie. Sam był dobrym ministrantem, i to przez całe życie, bo jak świadectwa spisane dowodzą, nie raz jako kapłan służył innym księżom do Mszy św. To też główną cechą jest wychowanków salezjańskich, że każdy z nich musi być dobrym ministrantem.

Znane i w konstytucjach Zgromadzenia XX. Salezjanów polecone jest t. zw. „Słówko wieczorne". Jest to przemówienie jednego z przełożonych, zazwyczaj Ks. Dyrektora do młodzieży codziennie, tuż po modlitwach wieczornych a przed udaniem się na spoczynek. Owe trzyminutowe przemówienia na „Dobranoc" wileką rolę wychowawczą odegrały, i dziś jeszcze odgrywają. Ciekawa jest historja tego „Słówka wieczornego", a jeszcze ciekawsze przemówienia „na dobranoc" samego Ks. Bosko. I przez te wieczorne, przed spaniem, podsunięte myśli niejedna dusza młoda, niejedno serce zapaliło się do służby Bogu. Tu przed większemi świętami, w wigilje niektórych świętych, zapowiadał krótko treść i znaczenie jutrzejszego dnia, święta, niedzieli. W ten sposób w domach św. Jana Bosko, uczono i uczy się, życia z rokiem kościelnym. Św. Jan Bosko sam był skupiony, zatopiony w modlitwie przy tylu pracach i dziełach, był wesoły, a nie przeszkadzało mu to w modlitwie. Jeszcze na jeden szczegół, tak właściwy Ks. Bosko i jego zakładom, trzeba zwrócić uwagę. Oto śpiew wogóle, a w szczególności śpiew kościelny... i gregorjański. Ten ostatni

liwymi apostołami Chrystusowymi. Starajcie się obojętnych i umarłych w wierze współbraci pobudzić do przyjęcia Sakramentów św. wielkanocnych. Spełnicie temsamem dobry uczynek miłosierny wobec duszy bliźniego a sobie zaskarbicie obfite błogosławieństwo Boże.

Salezjanie na czele z J. Em. Ks. Kardynałem Prymasem Hlondem u Ojca Św.

Ojciec św. przyjął na audjencji 40.000 Salezjanów, którzy przez usta J. Em. Ks. Prymasa Augusta Hlonda, naszego arcypasterza, który jak wiadomo sam jest Salezjaninem, dziękował Ojcu św. za kanonizację ich założyciela św. Jana Bosko. W pośród zgromadzonych rzesz Salezjanów było jeszcze obecnych 25 biskupów, którzy także są Salezjanami. Miejscem audjencji była tym razem Bazylika św. Piotra, ponieważ żadne sale Watykanu nie starczyłyby na pomieszczenie tej wielkiej rzeszy. Pius XI wskazał na bogate wewnętrzne życie duchowne św. Jana Bosko i na jego gorliwość o zbawienie dusz, na jego cześć dla Najśw. Marji Panny, na jego wierność dla Kościoła i podkreślił, że raduje się, iż jest „Papieżem św. Jana Bosko".

Jak wiadomo, Ojciec św. znał osobiście św. Jana Bosko.

Pielgrzymi polscy u Ojca świętego.

Dnia 3 kwietnia przyjął Ojciec św. na posłuchaniu 300 Polaków. Witając pielgrzymów pozdrowił ich polskiem „Niech będzie Pochwalony Jezus Chrystus" i zaznaczył, że jest to dla Niego najlepszy sposób pozdrawiania, odnawia bowiem w sercu Jego najmilsze wspomnienia Polski i jej ludu. Z radością — mówił Ojciec św. — spotykamy się znowu z przedstawicielami całej Polski od Wilna do Krakowa i od Poznania do Pińska, a z radością tem większą, że dzieje się to w pięknych okolicznościach wspaniałego zakończenia Roku Świętego.

Wspominając zaś piękne uroczystości Wielkiejnocy w Rzymie, połączonej z uczczeniem wielkiej postaci św. Jana Bosko, przyjaciela Polski i jej dobroczyńcy przez swoich uczniów, zaznaczył Papież, że patrząc na tego świętego, wydaje się, jakbyśmy słyszeli Zbawiciela mówiącego: „Kto czci imię. Imię wobec ludzi, tego uczczę przed Ojcem". Ręka Boża, który wyniosła świętych do chwały i wieniec włożyła na ich skronie, daje nam naukę, że wszyscy powołani jesteśmy do świętości, każdy w swojem kole. W ciągu Roku Świętego wciąż powtarzało się, co jest owocem Odkupienia i co Zbawiciel pragnie, by zachowane było w sercach, a mianowicie życie chrześcijańskie i to w coraz większej obfitości. Święty Bosko wciąż powtarzał to wskazanie, a przykładem swym uczył, jak trzeba żyć życiem chrześcijańskiem. Ojciec św. zwraca najczulsze myśli ku pielgrzymom polskim którzy pokonali niedogodności długiej podróży, by od św. Bosko przyjąć tę zbawienną naukę, która winna stać się nauką zasadniczą, albowiem w niej odbijają się zawsze owoce cnoty życia chrześcijańskiego.

Życzył następnie Papież obfitych łask Bożych, zwłaszcza kapłanom dodając, że **także i w Polsce życie chrześcijańskie narażone jest na niebezpieczeństwa i ciosy sił tajemnych.** Dziękuje więc Bogu i winszuje tym, którzy, by oprzeć się tym niebezpieczeństwom, walczą pod sztandarem Odkupienia. Serce Ojca św. żywiej i radośniej bije, widząc wzrost życia chrześcijańskiego, o czem Papież przekonał się, spotykając się z przedstawicielami Akcji katolickiej. Życie chrześcijańskie jest chrześcijaństwem pełnem, a istnieje jedynie w katolicyzmie. Fakty pouczają, że poza katolicyzmem jest tylko chrześcijaństwo niepełne, raczej nawrót do pogaństwa. Oto dlaczeko Akcja katolicka jest tak bliską sercu ojcowskiemu Papieża.

Wraz z życzeniami rozwoju życia chrześcijańskiego błogosławił Ojciec św. wszystkich obecnych ich rodziny, diecezje i całą Polskę. Entuzjazm obecnych trudny był do opisania. Wszystkim obecnym Ojciec św. wręczył na pamiątkę medale św. Ks. Bosko.

został w spuściźnie po Założycielu, jako skarb, który obnoszą po dalekich krajach wszyscy synowie duchowi św. Jana Bosko.

Ks. Bosko lubował się w wielkich chórach głosów chłopięcych, których śpiew nie był koncertem muzycznym, lecz jakby spontanicznem wyrażeniem modlitw i hymnów wiernego ludu. Lubił zwłaszcza śpiew liturgiczny, ale wykonany właściwie, nie zgrubsza i niedbale. — W ten sposób — mówił — lud znajdzie w kościele tę moc przyciągającą, o której tak pięknie pisali starożytni, a zwłaszcza św. Augustyn. W późniejszych latach setki razy powtarzał, że największą jego pociechą było słuchać Mszy św. wykonanej po gregorjańsku w kościele Marji Wspomożenia, śpiewanej przez blisko tysiąc głosów chłopięcych, podzielonych na dwa chóry. Było to dla niego szczytem wzniosłości i piękna.

Od r. 1848, co sobotę odbywały się w oratorjum lekcje śpiewu gregorjańskiego. Chłopców, dla łatwiejszego nauczania, Ks. Bosko podzielił na dwie grupy stosownie do ich zdolności i wyrobienia muzycznego.

Pragnieniem Ks. Bosko było, aby jego chłopcy, wracając do swych rodzinnych wiosek, byli dla proboszczów pomocą w wykonywaniu śpiewów liturgicznych, i w tym celu także tak wielki kładł nacisk na naukę śpiewu gregorjańskiego. Dziś gdziekolwiek dom XX. Salezjanów, tam znany jest „Liber Usualis Missae et Officii".

Głosy na czasie.

„Nie dopuśćmy, aby synowie ciemności osiągali przewagę, szerząc zło. Niech obok głosu, który płynie z naszych świątyń, obok nauki, która płynie z ambon, obok dźwięku dzwonów, tonu śpiewu i muzyki kościelnej, niech płynie także słowo nauki w postaci słowa drukowanego, w postaci pisma naszego, które pójdzie z człowiekiem do jego domu, dotrze do najdalszych krańców parafji, a nieraz dostanie się do rąk tego, który progu świątyni zwykle nie przestępuje, i jego do kościoła pociągnie".

(Z listu pasterskiego J. E. X. Biskupa Szelążka o prasie katolickiej).

Z Parafjalnej Akcji Katolickiej.

W ub. poniedziałek odbyło się w salce parafjalnej zebranie zarządu P. A. K. **Ks. Mańkowski** wygłosił referat na temat: **„O wyrabianie wierności i przywiązania do Kościoła".** Pozatem omawiano sprawę przyszłej imprezy Komitetu Budowy Domu Katolickiego. W drugie święto Zielonych Świąt odbędzie się w Resursie Kupieckiej **tradycyjny festyn budowy K. B. D. K.** z urozmaiceniami, na który już dziś zwracamy uwagę naszych parafjan.

Na tem zebraniu wyłoniły się następujące wskazania aktualne:

1) **Należy wyrabiać wśród parafjan współżycie z Kościołem.**
2) **Wszyscy członkowie organizacyj, należących do Parafjalnej Akcji Katolickiej, mają obowiązek:**
   a) **stawić się osobiście na tradycyjny festyn ludowy K. B. D. K. tym razem w Resursie Kupieckiej w drugie święto Zielonych Świąt o godz. 15;**
   b) **agitować gorliwie na rzecz przybycia na festyn ludowy wśród znajomych nietylko w parafji, lecz także poza parafją;**
   c) **składać w miarę możności datki względnie fanty na ręce upoważnionych kolektorów.**

Przytem zwraca się parafjanom uwagę na to, że **listy kolektorów są zaopatrzone w pieczęć Komitetu Budowy Domu Katolickiego oraz w następujące podpisy: ks. prob. Skonieczny — protektor, B. Lisewski — prezes, H. Kluth — sekretarz, Górski — skarbnik.**

Przyszłe zebranie naszej Parafjalnej Akcji Katolickiej odbędzie się w poniedziałek 14 maja o zwykłym czasie.

..th.

Ze świata katolickiego.

Zamknięcie Jubileuszu i Wrót Świętych odbyło się w Wielkanoc, 1 kwietnia w południe. Zamurowano Wrota Święte w czterech rzymskich bazylikach większych. W bazylice watykańskiej aktu tego dokonał Ojciec św. w asystencji 19 kardynałów, 60 arcybiskupów i biskupów, przedstawicieli domów panujących, korpusu dyplomatycznego, władz watykańskich i szlachty rzymskiej oraz wielkich rzesz wiernych. Po ceremonji zamurowania Wrót Świętych Papież odmówił modlitwy i zaintonował Te Deum, kończąc odpust jubileuszowy.

Kongres Międzynarodowej Unji Katolickich Związków Kobiecych odbył się w Rzymie w czasie wielkanocy. Przybyły nań delegatki z 30 krajów, między niemi także z Polski.

Paryskie radjo przywraca przemówienia religijne ks. Piotra Lhande, skasowane przez poprzedni rząd masoński.

Studenci wyższych szkół francuskich przystąpili gromadnie do Komunji św. wielkanocnej. Na zaproszeniu do wspólnej Komunji św. złożono 16.337 podpisów. Pozwala to stwierdzić, że następuje szybkie odrodzenie religijne francuskiej inteligencji.

Ofiara miłości. Z dalekich Indyj, z diecezji Kumbakonan, nadeszła wiadomość o bohaterskiej śmierci Siostry Karoliny ze zgromadzenia SS. Katechistek Niepokal. Poczęcia N. M. P., która zaraziła się trądem, pielęgnując chorych i zmarła po bardzo długich i ciężkich cierpieniach.

Francuscy biskupi wydali wspólny list pasterski w sprawie moralnego kryzysu, jaki przechodzi społeczeństwo francuskie. Zwracają oni uwagę, że coraz częstsze wielkie nadużycia są wynikiem usunięcia religji z życia publicznego i ze szkoły. Reforma jest gwałtownie potrzebna i musi być oparta o ideały religijne.

U naszych milusińskich.

Na powitaniu wiosny u naszych milusińskich w ubiegłą niedzielę było bardzo pięknie. Szczególnie podobały się ostatnie dwa numery programu. Publiczność zapełniła salę po brzegi. Wszystko było tak jak Pan Wszędobylski przepowiedział w ostatniej swej gawędzie. Niestety szczegółowego sprawozdania nadesłanego przez p. Wszędobylskiego o przemiłem przedstawieniu naszych milusińskich obu ochronek nie możemy dla braku miejsca umieścić. Obu Siostrom Ochroniarkom należy się serdeczne podziękowanie za urządzenie tak pięknego przedstawienia.

Z ruchu bractw i towarzystw.

Miesięczne zebranie zarządu Katolickiego Towarzystwa Robotników Polskich odbyło się w środę, dnia 11 kwietnia br. o godz. 19-tej w biurze parafjalnem, na którem ustalono porządek obrad na zebranie plenarne, na niedzielę, 22 kwietnia br. o godz. 17-tej w Domu Katolickim przy ul. Miedza. Na porządku obrad plenarnego zebrania będą omawiane bardzo ważne sprawy jak wybór delegatów na walny zjazd do Poznania, i obchód 43-ciej rocznicy „Rerum Novarum“ połączony z dniem „Robotnika Katolickiego“ oraz bardzo ciekawy referat, rektora Swata. Uprasza się zatem o jak najliczniejsze przybycie.

Zarząd.

Pielgrzymka III Zakonu do Pakości.

Na liczne zapytania w sprawie pielgrzymki do Pakości odsyłamy do naszego komunikatu w Tygodniku Kośc. nr. 15. Nadmieniamy, że do pielgrzymki tej przyłącza się także Żywy Różaniec młodzieńców. Młodzieńcy różańcowi winni płacić koszty podróży (3.50 zł. w obie strony) u sekretarza p. Dalkowskiego, ul. Stawowa nr. 21, najpóźniej do 29 bm.

Niečzłonkowie III Zakonu płacą za bilety również 3,50 zł.

Tow. Abstynentów i Bractwo Wstrzemięźliwości. Zebranie plenarne odbędzie się w środę, 25 bm. punktalnie o godz. 18 w Ognisku Parafjalnem. Ciekawy referat na temat: Abstynencja środkiem zadośćuczynienia — wygłosi p. Kluth.

Ponieważ będzie to ostatnie zebranie przed jubileuszem, uprasza się członków o liczne przybycie. Goście mile widziani.

Członkowie Bractwa Wstrzemięźliwości. Zebranie Bractwa Wsrzemięśliwości odbędzie się w niedzielę, 29 kwietnia br. w kościele zaraz po nieszporach i różańcu. Obecność wszystkich tak dzieci jak i starszych konieczna.

Pamiętajcie o grobach.

Obecnie jest pora po temu, aby rodziny pamiętały o upiększeniu grobów na cmentarzu parafjalnym i utrzymywaniu ich w porządku należytym. W sprawie uporządkowania grobów prosimy zgłaszać się u dozorcy cmentarza, w sprawie zaś pomników w kasie kośc.

Zebrania bractw i towarzystw

22. 4. Niedziela.
Żywy Róż. Ojców. Na sumie asyst. róża 17,
Żywy Róż. Matek. Zebr. po nieszporach.
Tow. Robotników. Zebr. plenarne o godzinie 16.30 w Domu Kat. na Wilczaku.

23. 4. Poniedziałek.
SMP. „Promyk“. Zebranie pelnarne oddz. mł. o godz. 19. Referat o liście pasterskim wygłosi ks. prof. Majchrzak. Zaprasza się druchny oddziału starszego.

24. 4. Wtorek.
Zbiórka zast. II. st., III. i V. mł. o godz. 19,
Bydgoski Okręg Kobiet Kat. Zebr. kwartalne wszystkich członkiń zarządu Tow. Kob. Kat. o godz. 19 w Domu Kat. przy Farze.

25. 4. Środa.
Stow. Św. Dziecięctwa Jezusa. Zebranie miesięczne o godz. 16 w Domu Kat. przy ul. Miedza 2.
SMP. „Promyk“. Zbiórka zast. VI. mł. o godz. 18. Przechadzka obu oddziałów o godz. 18,30, zbiórka druchen przy Ognisku.

26. 4. Czwartek.
SMP. „Promyk“. Zbiórka zastępu VI. oddział starsz. o godz. 19.

29 4. Niedziela.
Żywy Róż. Ojców. Na sumie asyst. róża 18.
Bractwo Wstrzemięźliwości. Zebranie po nieszporach w kościele.

Porządek nabożeństw.

22. 4. III. Niedziela po Wielkiejnocy.
Ewangelja św., zap. u św. Jana r. 16, 16—22
Godz. 7.00 Czytana Msza św. z kazaniem.
Godz. 8,00 Czytana Msza św.
Godz. 9,00 Msza św. z kazaniem dla dzieci
Godz. 10,15 Suma z kazaniem i procesją.
Godz. 12,00 Czytana Msza św. z kazaniem.
Godz. 14.00 Chrzty i wywody.
Godz. 15,00 Nieszpory z różańcem.

W dni powszednie Msze św. o godz. 6.15. 7.00, 7,45 i 8.30.
Wywody i chrzty codziennie o godzinie 8, (zgłosić się w zakrystji).
Okazja do spowiedzi św. codziennie od godziny 6,15.

24. 4. Wtorek.
Godz. 7.00 Wotywa do św. Antoniego.

25. 4. Środa.
Godz. 8,15 Procesja św. Marka.

26. 4. Czwartek.
Godz. 8.30 Msza św. z wystawieniem Najśw. Sakramentu i procesją.

28. 4. Sobota.
Godz. 8.30 Wotywa z litanją do M. Boskiej.
Godz. 17—19 i od 20 spowiedź św.

29. 4. Niedziela po Wielkiejnocy.
Ewangelja św. u św. Jana, r. 16, 5—14.

Wypisy z Ksiąg Kościelnych.

CHRZTY:

Sobczyńska Jolenta Marja, ul. Seminaryjna 4; Szymczak Barbara, Nakielska 139; Skowron Leon Jerzy, ul. Siemiradzkiego 12; Stróż Leon, ul. Wysoka 30; Stróż Teresa ul. Wysoka 30; Klorek Kazimierz Franciszek, Plac Petersona 3; Ciecinski Stanisław, ul. Malborska 13; Pasternacka Zofja, ul. Jary; Gębowski Mirosława Józefa ul. Chwytowo 3.

ZGONY.

Śp. Jan Szalla, Szpital Djakonisek, śp. Łucja Kaźmierczyk, ul. Łokietka 19; śp. Jagła Franciszek, ul. Długosza 14; śp. Cheńczewska Balbina Dom Starów; śp. Kubiak Seweryna, ul. Lubelska 10; śp. Pawlikowska Klara, ul. Jackowskiego 29; śp. Stanisława Blechlerowa, ul. Poznańska 28; śp. Agnieszka Kujawa, ul. Siemieradzkiego 12; śp. Emilja Juraszek, ul Malborska nr. 21.

Wieczny odpoczynek racz im dać Panie!

OFIARY.

Na budowę Domu Katolickiego złożyli: Konf. Męska św. Wincentego a Paulo 5 45 zł; Chór kościelny „Moniuszko“ 5.12 zł; Moraczewska 3,— zł; N. N. 3 — zł; N. N. —.50 zł.; I. S. 21.— zł.; Sodalicja Pań Miejskich 20,— zł.

Na cmentarz parafjalny: Żywy Różaniec Ojców 10,— zł.

Na ubogich: N. N. 3 — zł.; N. N. 5,— zł. Ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać“.

PODZIĘKOWANIE.

Na ubogich wspieranych przez Stow. Pań Miłosierdzia złożyli: p. Stępniewska sukienkę i buciki dla dziewczynki do I. Komunji św., N. N. 2 pary trzewików, N. N. suknię, N. N. 1 parę trzewików.

Ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać“. Proszę o dalsze ofiary.

Gertychowa, przewodnicząca.

Zguba.

Ktoś przez omyłkę zabrał z zakrystji książeczkę do nabożeństwa p. t. „Nasze modlitwy“ z nazwiskiem Zbigniew Talarczyk. Proszę oddać ją, jeśli ją ktoś ma, u kościelnego.

Nakładem kancelarji kościoła św. Trójcy w Bydgoszczy — Tłoczono w Drukarni Pawłowskiego, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 18.